

Miesięcznik Miasta i Gminy Cieszanów

Nad BRUSIENKA

NR 23 WRZESIEŃ-PAŹDZIERNIK 2019

egzemplarz bezpłatny

WYDZIAŁ
CZYTELNI
MBP CIESZANÓW

Sukces Cieszanów Rock Festiwalu!



STRONA 7

Miliony
na drogi
gminne

STRONA 3

TKS
ozdobą
rekonstrukcji

STRONA 5

Folkowisko
opanowały
dzieci

STRONA 8

facebook

WWW.FACEBOOK.COM/
NAD-BRUSIENKA



Ziemia Lubaczowska
Weź drugi oddech...

Energetyczny kopniak

Wspomnienia z wakacji atakują, bo są pewne, że Cieszanów nie chce się od nich odpędzić.

– **URSZULA KOPEĆ-ZABORNIAK**

Za nami dwa miesiące przede wszystkim festiwalowych klimatów i gości, którzy mogą wchodzić do naszej gminy bez pukania. Zaczniemy jednak od Folkowiska i Cieszanów Rock Festiwal. To one udowodniły, że jest moc na końcu świata. Mówili o nas w znanych pismach, zaczynając od Gazety Wyborczej, Życia Podkarpaciego, Nowin a kończąc na Super Nowościach. Telewizja TVP3 Rzeszów, a także program Dzień Dobry TVN poświęcili nam kilka minut swojego czasu antenowego. Dodatkowo radio oraz portale internetowe, wszędzie było głośno o festiwalach na końcu świata. O Folkowisku napisano: magiczne miejsce, pełne pomysłów i rodzinnego miejsca, które odbywa się zawsze w tym samym celu: poznania kultury tradycyjnej i siebie nawzajem. O Cieszanów Rock Festiwal czytamy: największa i najstarsza impreza rockowa na Podkarpaciu, a także jeden z najbardziej klimatycznych letnich festiwali w Polsce.

Gośćmi Cieszanów Rock Festiwal byli m.in. Robert Korzeniowski, Jerzy Stepien i Jurek Owsiak, który wręczał kapeli Dubioza Kolektiv Złotego Bączka za rok 2018. Napisał on: Cieszanów



to miejscówka przepiękna, a ponadto prowadzi do niego niezwykle malownicza droga z Warszawy na Lublin, a później na Roztocze, czyli aż prawie pod samą granicę z Ukrainą. Przepiękne drogi, zakręty, nie trzeba szybko puć, można za to podziwiać otoczenie i za drogowskazami, bez żadnej nawigacji, dojechać na miejsce. Festiwal w Cieszanowie jest zaskakujący. Byliśmy tutaj pierwszy raz. Jest taką miniaturką Pol'and'Rock Festival. Impreza biletowana, ale czuć ducha organizatorów, którzy z całym zapałem przygotowali niewielki kawałek ziemi na dobrą zabawę. Na scenie absolutnie czołówka polskiego rocka. Spojrzenia innych na to, co robimy zawsze naszpikowane są obiektywizmem. Dostarczają także wiedzy o tym, nad czym należy jeszcze popracować. W tym przypadku wybrzmiało tylko zadowolenie.

Pojawiła się w gminie kolejna impreza, która miała dwie odsłony, a mianowicie Festiwal Smaków. Obfitowała w wyśmienite jedzenie i najlepszych kucharzy z kraju. Kuśliła podniebienia i budziła nadzieję, że spotkamy się za rok. Towarzyszyli jej: TVP3 Rzeszów, prasa czy lokalne strony internetowe.

Smakiem kuśliły także Niezapominajki, którym oprócz śpiewu często towarzyszą pierogi. Tak było na przykład na rynku w Rzeszowie, gdzie spotkały się z piosenkarką Roksaną Węgiel, zdobywczynią Konkursu Piosenki Eurowizji dla dzieci czy TVP Polonia.

Gmina znana jest również z dobrego zagospodarowania potencjału seniorów dlatego, żeby na własne oczy się o tym przekonać, przyjechał do nas Rzecznik Praw Pacjenta Bartłomiej Chmielowiec. Odwiedził Dom Dziennego Pobytu w Cieszanowie. Ta wizyta została uwiecz-

Pojawiła się kolejna impreza: Festiwal Smaków. Obfitowała w wyśmienite jedzenie i najlepszych kucharzy z kraju. Kuśliła podniebienia i budziła nadzieję, że spotkamy się za rok. Towarzyszyli jej: TVP3 Rzeszów, prasa czy lokalne strony internetowe

niona przez TVP3 Rzeszów czy redakcję Elubaczow.

Wakacje to także czas, kiedy przeprowadzane były oficjalne konsultacje społeczne z mieszkańcami. Dotyczyły one pytania: Czy cieszanowskie rondo ma nosić imię por. Piotra Mazurka? Odpowiedzi można było składać osobiście w siedzibie urzędu albo przesłać pocztą na wskazany adres e-mail. Jednocześnie na Facebooku, na profilu miesięcznika Nad Brusienką przeprowadzony został sondaż, który miał za zadanie nakłonić do oficjalnego głosowania. Wyniki kształtowały się: 77% na TAK i 23% na NIE. Dzisiaj już wiemy, że rondo 12 września, w rocznicę śmierci, która miała miejsce w Iraku w 2004 roku, otrzymało imię por. Piotra Mazurka.

Przed nami jesień. Czy będzie piękna i złota zależy tylko od nas, bo nawet chłodne dni człowiek potrafi ogrzać. ■

Miesięcznik Miasta i Gminy Cieszanów

Nad BRUSIENKĄ



Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie

Redakcja: ul. Rynek 1, 37-611 Cieszanów, www.cieszanow.eu | Facebook: Nad Brusienką

Druk: ART Trade, ul. Rolnicza 6, 22-600 Tomaszów Lubelski

Skład: Pancergraf SP. z o.o.

Redaguje zespół:

Zdzisław Zadworny, Tomasz Róg,
Urszula Kopec-Zaborniak, Anita Wolanin,
Agnieszka Majder, Małgorzata Mizyn,
Edward Pokrywka, Daria Kuszlik,
Marlena Wiciejowska, Andrzej Szymanowski,
Marcin Piotrowski, Barbara Szymanowska,
Agnieszka Kopciuch, Dorota Sanok

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów oraz korekty nadesłanych materiałów i listów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń oraz za treść zamieszczanych listów.

■ Idziemy na wybory!

Czy warto być przyzwoitym?

13 października wybierzemy swoich przedstawicieli do sejmu i senatu. Wszyscy stajemy przed dylematem jak zagłosować, aby zapewnić sobie bezpieczną przyszłość.

ANDRZEJ SZYMANOWSKI

Większość decyduje się poprzeć przedstawiciela partii, która według nich jest najlepsza szczególnie w sondażach. Nieliczni znają osobie tych, na których głosują. Najczęściej są to postacie znane z mediów lub z materiałów wyborczych.

Wyborcy opierają się również na opiniach innych osób: znajomych, krewnych itp. Dlatego pozostaje pytanie, jak mają zachowywać się ci, których wy-

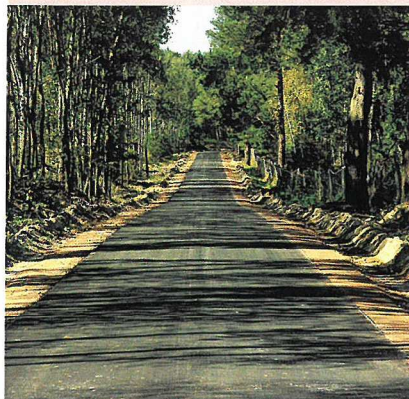
borcy znają bezpośrednio. W takich przypadkach jest to tym bardziej trudne ponieważ przez wiele lat pracują oni na rzecz swoich środowisk. Jeśli wyborcy z takiej gminy nie poprą swojego kandydata, może to oznaczać, że nie cenią tego, co robią.

Można to potraktować, że mieszkańcy nie widzą potrzeby wspierania takich działań jak utrzymywanie małych szkół i przedszkoli. Za zbędne uznają takie zadania jak budowa nowych dróg i innej infrastruktury. Oznaczałoby to, że nie opłaca się mocno angażować na rzecz swojego środowiska, bo poparcie znajdują ci, których zasługi dla lokalnych społeczności jest znikome lub żadne.

Dlatego powstaje pytanie, które postawiłem na początku. Czy warto być przyzwoitym i pracować z całych sił, czy uprawiać autopromocję? ■

■ Inwestycje

Miliony na drogi gminne



W ekspresowym tempie rozbudowuje się sieć lokalnych dróg w gminie Cieszanów. Obecnie trwają ostatnie prace na dwóch odcinkach dróg łączących Gorajec z Cieszanowem i Kowalówką. Drogi te powstały dzięki środkom pozyskanym przez gminę Cieszanów na usuwa-

nie skutków klęsk żywiołowych. W poniedziałek 30 września w Starostwie Powiatowym w Lubaczowie kolejne promesy na dofinansowanie w kwocie 2,305,200 zł burmistrz Miasta i Gminy Cieszanów Zdzisław Zadworny otrzymał na budowę ponad pół kilometra drogi gminnej Cieszanów – Nowe Sioło wraz z przeprawą przez rzekę Brusienkę oraz przebudowę ponad 200 m odcinka istniejącej drogi. Środki pozyskane przez naszą gminę pochodzą z Fundusz Dróg Samorządowych.

Marcin Piotrowski

Dachnów w nowej szacie



Dachnów odmieni swoje oblicze, a to za sprawą przyznanego dofinansowania w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wniosek przygotowany przez Gminę Cieszanów uzyskał najlepszą ocenę podczas naboru w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Wsparcie w wysokości 500 tys. zł pozwoli na budowę w centrum miejscowości alejki spacerowej, mostku nad strumykiem, siłowni na świeżym powietrzu. Niebawem pojawią się tam też ławki i kolejne miejsca do wypoczynku. Jest to wspaniałe połączenie starej, odnowionej cerkwi i zaplecza wokół stadionu. Będzie służyć mieszkańcom miejscowości do wypoczynku opowiada sołtys Dachnowa Marian Pacholek. Burmistrz Zdzisław Zadworny podkreśla, że tworzymy tutaj miejsce aktywnego odpoczynku dla mieszkańców. Będzie wiele alejek, oczko wodne i łąki kwietne – nowe rozwiązanie, które mam nadzieję, będzie przenoszone przez mieszkańców do swoich ogrodów. Prace budowlane w Dachnowie trwają już od początku września

Marcin Piotrowski

OGŁOSZENIE

Miejscowość Stary Lubliniec od 2017 roku uczestniczy w Podkarpackim Programie Odnowy Wsi na lata 2017-2020. W tym roku Gmina Cieszanów złożyła wniosek o dofinansowanie realizacji zadania pod nazwą „Budowa boiska wielofunkcyjnego dla mieszkańców wsi – etap I wykonanie oświetlenia boiska”.

Dzięki środkom z budżetu województwa podkarpackiego w ramach „Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2017-2020” zostanie dofinansowana budowa oświetlenia do zaprojektowanego boiska wielofunkcyjnego do piłki siatkowej, piłki ręcznej i kortu tenisowego.

Inwestycja polegać będzie na budowie oświetlenia wraz z projektorami, które w przyszłości oświetlać będą nowoczesne boisko sportowe.

PODZIĘKOWANIE**ZA UDZIAŁ W AKCJI „WARZYWKA DLA DZIECIAKÓW”
1200 KILOGRAMÓW „WARZYWNEGO DOBRA”**

W dniach 23-26 września we wszystkich szkołach naszej gminy oraz w Domu Dziennego Pobytu w Cieszanowie miała miejsce zbiórka warzyw dla podopiecznych Fundacji Podkarpackiego Hospicjum Dziecięcego w Rzeszowie, zainicjowana przez stowarzyszenie „Pomocna Dłoń” w Cieszanowie. To już kolejna akcja pomocowa dla hospicjum organizowana w naszej małej, lokalnej społeczności, której głównym celem była pomoc ciężko chorym dzieciom. I również przy tej inicjatywie nie zabrakło wielu drobnych gestów solidarnego wsparcia, dzięki czemu udało się zebrać 1200 kg świeżych warzyw.

W poniedziałek 30 września - na ręce założycielki Fundacji Podkarpackiego Hospicjum Dziecięcego w Rzeszowie - Pani Janiny Jaroń przekazaliśmy 1200 kg „warzywnego dobra” zebranego w gminie Cieszanów. Kolejny raz pokazaliście, że drzemie w Was ogromną moc sprawczą, która potrafi zmienić świat! Wystarczył jeden mały, solidarny gest dobroci, by odkryć w sobie radość dzielenia się z innymi. Bardzo serdecznie pragniemy podziękować wszystkim szkołom z gminy Cieszanów, dyrektorom tychże placówek, nauczycielom, uczniom, rodzicom za włączenie się w inicjatywę „Warzywka Dla Dzieciaków”. W rezultacie zebraliśmy: 300 kg warzyw w Szkole Podstawowej w Dachnowie 263 kg w Szkole Podstawowej w Niemstowie 204 kg w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Nowym Lublińcu 167 kg w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Nowym Siole 112 kg w Szkole Podstawowej w Cieszanowie 12 kg w Centrum Edukacji Wczesnoszkolnej w Cieszanowie 112 kg w Domu Dziennego Pobytu w Cieszanowie 30 kg od indywidualnych darczyńców.

Anita Wolanin

- Dziękujemy Burmistrzowi MIG Cieszanów Panu Zdzisławowi Zadwornemu za honorowy patronat nad akcją oraz wsparcie i pomoc w sprawach organizacyjnych i logistycznych.
- Dziękujemy Panu Władawowi Kornafelowi z firmy ElektroCad za transport warzyw do Hospicjum.
- Dziękujemy pracownikom Zarządu Dróg Gminnych w Cieszanowie za pomoc w załadunku warzyw.
- Dziękujemy seniorom i pracownikom Domu Dziennego Pobytu w Cieszanowie za solidarne włączenie się do akcji.
- Dziękuję wolontariuszom stowarzyszenia „Pomocna Dłoń” w Cieszanowie za zaangażowanie, bezinteresowną pomoc, trud i włożone serce!

Niech okazane dobro wraca do Państwa ze zdwojoną siłą oraz niech będzie źródłem osobistej satysfakcji, radości i spełnienia!

Prezes Stowarzyszenia „Pomocna Dłoń” w Cieszanowie



■ Nowa nazwa dla ronda

Pamięć o bohaterach

Od kiedy powstała obwodnica Cieszanowa, w mieście mieszka się przyjemniej i bezpieczniej. Zmniejszył się hałas i stężenie zanieczyszczeń, bezpieczniej można przejść przez ulicę. A dzięki ominięciu centrum kierowcom łatwiej jest podróżować po ruchliwej trasie 864. Na ponad kilometrowej, nowej drodze powstało też rondo. Jeśli jest rondo, to trzeba je nazwać. Ale jak?

Z inicjatywą wyszli żołnierze z Jednostki Wojskowej nr 1460 w Orzyszu. Zwrócili się z prośbą do Urzędu Miasta i Gminy w Cieszanowie o uczczenie poległego w boju kolegi z wojska, mieszkańca Niemstowa por. Piotra Mazurka. Władze gminy postanowiły skonsultować proponowaną nazwę z mieszkańcami.

W połowie lipca Burmistrz Cieszanowa Zdzisław Zadworny wydał zarządzenie, którego celem było przeprowadzenie konsultacji społecznych z mieszkańcami w celu zaopiniowania projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ronda w Cieszanowie „Rondo im. por. Piotra Mazurka”. Każdy mieszkaniec naszej gminy mógł wziąć udział w konsultacjach. Zdecydowana większość osób opowiedziała się za upamiętnieniem. W ankiecie zorganizowanej na profilu Nad Brusienką za nadaniem ronda imienia Piotra Mazurka głosowało 269 osób, czyli 77% biorących udział w głosowaniu.

12 września 2019 czyli dokładnie w 15 rocznicę śmierci polskiego żołnierza, pod Pomnikiem Poległych i Pomordowanych w latach 1939 - 1947

Mieszkańców Miasta i Gminy Cieszanów odprowadzona została Msza Św. Po niej ceremoniałem wojskowym oddano hołd Poległym i Pomordowanym w okresie II Wojny Światowej oraz poległemu w Iraku por. Piotrowi Mazurkowi. Po oficjalnych uroczystościach zebrani przemaszewali na rondo, któremu oficjalnie nadano imię. Odsłonięcia tablicy dokonali wspólnie Piotr Pilch wicemarszałek województwa Podkarpackiego i Janusz Mazurek ojciec por. Piotra Mazurka. Uroczystości uświetniła wystawiona przez 14 Dywizjonu Artylerii Samobieżnej w Jarosławiu kampania reprezentacyjna

W trakcie uroczystości Burmistrz Miasta i Gminy Cieszanów, Zdzisław Zadworny odznaczony został medalem za zasługi dla upamiętnienia weteranów polskich misji pokojowych. Medal odebrał z rąk Zbigniewa Brosia prezes koła Stowarzyszenia Kombatanów Misji ONZ w Jarosławiu.

Porucznik Piotr Mazurek zginął 12 września 2004 roku w Iraku, gdy patrol saperów, w którym jechał, został zaatakowany koło miejscowości Maszru, 25-letni oficer w czasie ponad godzinnej strzelaniny w gaju oliwnym w pewnej chwili był na tyle daleko od linii ognia, by bezpiecznie dotrzeć do oddalonego o 30 km obozu Babilon. Wrócił jednak, żeby walczyć razem z dwoma innymi saperami, którzy pozostali na polu boju: Grzegorzem Noskiem i Danielem Różyńskim. W starciu zginęli jednak wszyscy trzej. Śp. por. Piotr Mazurek z Niemstowa był żołnierzem 15 Mazurskiego Batalionu Saperów w Orzyszu

Marcin Piotrowski

Ponad 50 rekonstruktorów w sobotę 14 września wzięło udział w spektaklu historycznym „Bój pod Dachnowem”. Była to z rozmachem zorganizowana żywa lekcja historii, która przyciągnęła do Dachnowa setki widzów

MARCIN PIOTROWSKI



■ Tankietka TKS ozdobą rekonstrukcji

Bój pod Dachnowem

Fascynujący spektakl historyczny, który przeniósł nas w czasie do września 1939 roku był częścią pikniku militarnego zorganizowanego przez Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie wraz z OSP Dachnów, na którym swój sprzęt i umiejętności prezentowały różne służby mundurowe, w tym: Straż Graniczna, Państwowa Straż Pożarna, Policja, Jednostka Strzelecka 2033 im. gen. bryg. Józefa Kustronia. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęła Wojewoda Podkarpacki, a do współorganizacji włączyło się aktywnie Muzeum Kresów w Lubaczowie. Finansowego wsparcia udzieliły: Nadleśnictwa Narol, Oleszyce i Lubaczów, Bank Spółdzielczy w Lubaczowie, a także Instytut Pamięci Narodowej – Oddział w Rzeszowie. Uczestnicy imprezy mogli wziąć udział w konkursach z atrakcyjnymi nagrodami, zorganizowanych przez Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie.

Kulminacyjnym punktem wydarzenia było odtworzenie fragmentu walk stoczonych w dniach 15-16 września 1939 roku pod Oleszycami przez 21. Dywizję Piechoty Górskiej gen. bryg. Józefa Kustronia z przeważającymi siłami niemieckiej 45. Dywizji Piechoty gen. por. Friedricha Materny. Widowisko poświęcone było epizodowi oleszyckiej bitwy, bo tak znana jest w historiografii, w której pułk Korpusu Ochrony Pogranicza ppłk. Wojciecha Wójcika uderzył na Dachnów. Wydarzyło się to o świcie 15 września 1939. Jak pisze historyk Tomasz Róg w swojej broszurze przygotowanej z okazji 80 rocznicy bitwy: Atak zaplanowano na godzinę 2 w nocy. Do wykonania planu nie doszło wskutek opóźnień

w marszu niektórych oddziałów spowodowanych pobłądzeniem w lasach z powodu braku map. Najszybciej, bo nad ranem 15 września, na pozycje wyjściowe pod Dachnowem dotarł pułk KOP. Około godziny 6 ruszył on do ataku na wieś, który zaskoczył niemiecką 2. kompanię 130. pułku piechoty przy wydawaniu śniadania. Niemcy wycofali się w panice, porzucając 4 ciężkie karabiny maszynowe, 4 granatniki i amunicję. Polscy żołnierze zajęli zachodnią część miejscowości. Podczas natarcia zginęło 5 kopistów z 1. kompanii batalionu KOP „Snów”, a jeden został ranny. Wkrótce jednak silny kontratak nieprzyjaciela zmusił oddziały polskie do wycofania się na skraj lasu pod Dachnowem.

Około godziny 9.30 ruszył atak niemiecki wsparty przez artylerię i 16 czołgów. Kopiści podpuszcili żołnierzy niemieckich na odległość 200-300 metrów i celnym ogniem karabinów przeciwpancernych wz. 35 Ur. Kolejne natarcie niemieckie siłami dwóch batalionów z kierunku Dachnowa i Futor także zostało odparte, przy dużych stratach niemieckich.

W widowisku historycznym, które odwzorowało wrześniowe wydarzenia udział wzięli rekonstruktorzy z całej Polski. Największą atrakcją dla publiczności, oprócz widowiskowych efektów pirotechnicznych i wspianego historycznego komentarza przygotowanego przez dr. hab. Andrzeja Olejko, była biorąca udział w rekonstrukcji polska tankietka TKS. ■

■ Przestroga sprzed lat

Tutaj mówiono do nas językiem nienawiści

Jesteśmy zobowiązani uczcić wydarzenie, które zdarło z ludzi numery, bo tylko tym byli w obozie koncentracyjnym na Majdanku.



uczestnicy wyrzucili z siebie to wszystko, co zrodziło się w ich głowach w czasie zwiedzania obozu. Wizyta w tym historycznym miejscu skłoniła uczestników do refleksji, która momentami zagłuszała rzeczywistość.

75. rocznica likwidacji KL Lublin – niemieckiego obozu koncentracyjnego na Majdanku, stanowiła główny powód do zorganizowania w to miejsce wycieczki autokarowej mieszkańców Kowalówki. Przewodnik przez około dwie godziny oprowadzał i wtajemniczał w szczegóły, których nawet po tylu latach, ciężko było słuchać. Najważniejszym przesłaniem tego wyjazdu było to, aby uświadomić sobie, że musimy doceniać każdy dzień i wolność, która jest największym skarbem. Wycieczkę zorganizował sołtys Fryderyk Zaborniak, radny Andrzej Skiba i Koło Gospodyń Wiejskich z Kowalówki. Podczas przerwy na obiad w Tomaszowie Lubelskim,

Urszula Kopeć-Zaborniak

1 września rolnicy z Gminy Cieszanów dziękowali za plony. W tym roku gospodarzem Gminnego Święta Plonów było sołectwo Stary Lubliniec.

■ Dożynki Gminne w Starym Lublińcu

Salsa na ludowo

Uroczystość rozpoczęła się przemarszem koro-wodu dożynkowego do Kościoła Przemienienia Pańskiego w Starym Lublińcu, gdzie o godzinie 13:00 Ksiądz Ryszard Antonik odprawił Mszę świętą za rolników i za plony.

Następnie wszyscy udali się koło Wiejskiego Domu Kultury, po oficjalnym powitaniu gości przez Panią Sołtys Bożenę Zygarlicką, starostowie dożynek (Mieczysław Wojtuch i Zdzisław Kusy) wręczyli gospodarzowi dożynek, Panu Burmistrzowi Zdzisławowi Zadwornemu, chleb dożynkowy co zainaugurowało oficjalną część uroczystości. Pan Burmistrz podziękował rolnikom za ich ciężką i żmudną pracę po czym rozpoczęła się część artystyczna. Jako pierwsi na scenie wystąpili seniorzy z Domu Pobytu Dziennego w Cieszanowie, którzy



pod kierownictwem Pani Anity Wolanin przygotowali bardzo ciekawy spektakl zatytułowany „Ob-rzędy dożynkowe”, następnie wystąpiła „Kapela nad Brusienką” z ludowym repertuarem oraz Panie z zespołu śpiewaczego „Niezapominajki”, gwiazdą wieczoru był zespół folkowy „Folk Maszyna ze Szczepieszyna”.

W trakcie imprezy rozstrzygnięto konkurs kulinarny skierowany dla Kół Gospodyń Wiejskich, pierwsze miejsce zajęły Panie z KGW w Niemstowie za potrawę „Zrazy z karkówki z plackiem jaglanym z pokrzywą”, innym konkursem był konkurs działkowy zorganizowany przez KRUS w Lubaczowie we współ-

pracy z Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie, tu pierwsze miejsce przypadło Państwu Smoliniec z Dachnowa, nagrody w tym konkursie ufundował KRUS Lubaczów.

Po części oficjalnej, o godzinie 19:00 rozpoczęła się zabawa taneczna z zespołem „Salsa”. **Bożena Zygarlicka**

Smaki prawdziwych mistrzów!

Festiwal Smaków w Cieszanowie – Letnia Odśłona zainaugurowały w dniu 12 lipca warsztaty praktyczno-merytoryczne, prowadzone przez znamiennych kucharzy- Prezesa Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Szefów kuchni i Cukierni- Jarosława Uścińskiego i Piotra Szczygielskiego - członka Zarządu tego Stowarzyszenia. Organizatorem spotkania była Rybacka Lokalna Grupa Działania „ROZTOCZE” z siedzibą w Narolu. Tematyką warsztatów były ryby słodkowodne.



Kolejnym etapem Festiwalu Smaków, w dniu 14 lipca w Gorajcu, było kulinarne wydarzenie w postaci projektu w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2014- 2020 pn. „Smaki Podkarpacia”, a w ich ramach warsztaty edukacyjno- kulinarne, „Ryneczek Produktów Tradycyjnych”, mistrzowskie pokazy kulinarne, a także konkurs pn. „Galicyska Miska” skierowany do lokalnych reprezentacji Kół Gospodyń Wiejskich. Wartością dodaną w ramach Festiwalu Smaków był prestiżowy konkurs (jeden z dziesięciu w Polsce), w ramach Kulinarnej Pucharu Polski, pn. „Smaki Galicji” przeznaczony dla reprezentacji najlepszych hoteli i restauracji w Polsce, zakwalifikowanych do tego konkursu.

Naszą Gminę w kulinarnych zmaganiach reprezentowały Koła Gospodyń Wiejskich z Dachnowa, Folwarków, Niemstowa, Nowego Siola wsi, Starego Lublińca osiedle oraz Dąbrówki. Pierwsze miejsce zajęły Panie z KGW w Nowym Siolu wsi, drugie miejsce

przypadło Paniom z KGW w Dachnowie a na trzecim miejscu uplasowało się KGW Stary Lubliniec osiedle.

Honorowym patronatem wydarzenie objął Marszałek Województwa Podkarpackiego.

Marlena Wiciejowska



■ 10. edycja CRF

Sukces Rock Festiwal!

Za nami 10-ta, bardzo udana, jubileuszowa edycja Cieszanów Rock Festiwalu. Publiczność dopisała, a na terenie Kompleksu Wędrowiec udało się stworzyć atmosferę wielkiego festiwalowego święta.

MARCIN PIOTROWSKI

Na dwóch scenach, w miasteczku City NGO oraz w cieszanowskiej cerkwi wystąpiło ok. 40 zespołów, wśród nich takie legendy rocka jak KSU, Acid Drinkers czy Pidżama Porno. Festiwal obfitował również w wydarzenia towarzyszące tj. spektakularne pokazy motocyklowych kaskaderów w strefie Monster, pokazy fireshow, spotkania z artystami w Strefie Fan czy rozmowy z cyklu „Otwarte Głowy”. Gośćmi specjalnymi jubileuszowej edycji CRF byli Jurek Owsiak, który na scenie wręczył zespołowi Dubioza Kolektiv „Złotego Bączka”, mistrz olimpijski Robert Korzeniowski i profesor Jerzy Stępień.

Jurek Owsiak zachwycał się klimatem cieszanowskiego festiwalu. W rozmowie z redakcją portalu elubaczow podkreślał, że „jest tu bardzo serdeczna atmosfera, taka jaką ja lubię, gdzie lu-



fot. Mariusz Pańczkowski

dzie uśmiechają się, przesyłają piątki, cieszą się, że tutaj są. Widać, że tu się zadomowili, to czuje się, jak się tutaj jest.

Nawet jak byłem na Sziget – jest to imponujący festiwal – to trudno było mi szukać takiej atmosfery, jaka jest u was. To w ogóle nie jest do osiągnięcia, tu są inne zasady, jest inny pomysł na festiwal, on się różni od innych, bo jest organizowany przez ludzi, którzy chcą, żeby to właśnie tak wyglądało. Rozmawiałem z bur-

mistrzem Zdzisławem Zadwornym, on zdecydowanie „czuje bluesa” w tym temacie i wie, jak powinien wyglądać taki festiwal.

Festiwal odbywał się od 15 do 17 sierpnia 2019 w Cieszanowie. Przez 3 dni festiwalu przewinęło się ok. 9 tys. festiwalowiczów. Aż takich tłumów się nie spodziewaliśmy, frekwencja przekroczyła nasze najśmielsze marzenia. Podobał się jednak wyzwaniu – podkreśla Marcin Piotrowski, zastępca dyrektora Centrum Kultury

i Sportu w Cieszanowie, głównego organizatora festiwalu.

W internetowej sondzie festiwalowicze chwalą przygotowanie wydarzenia, przepyszne jedzenie od Kół Gospodyń Wiejskich i zabezpieczenie terenu ze strony gminnych Ochotniczych Straży Pożarnych. Dzięki zaangażowaniu setek osób dziesiąta, jubileuszowa edycja festiwalu była jednym z najbardziej udanych festiwali zorganizowanych w naszej gminie od lat. ■

■ Najbardziej rodzinny festiwal naszej galaktyki!

Folkowisko opanowały dzieci

Lipcowy Festiwal Folkowisko po raz 9 przyciągnął do niewielkiego Gorajca setki osób z całej Polski. Na scenie pojawiły się największe gwiazdy folku z Żywiołakiem i Dziadami Kazimierskimi na czele. Gorajec odwiedzili też znani pisarze i poeci Pablopavo czyli Paweł Sołtys i Andrzej Potocki oraz muzycy tradycyjni Zdzisław Kwapiński i Bogdan Bracha. Była zabawa, koncerty, warsztaty oraz obcowanie z naturą. W tym roku Folkowisko bardzo mocno zachęcało rodziny do wyboru Gorajca jako miejsce na lipcowy wypoczynek.

DARIA KUSZLIK

Z roku na rok ilość najmłodszych festiwalowiczów wzrasta, co jest dla organizatorów ze Stowarzyszenia Folkowisko nie lada wyzwaniem, ale jednocześnie ogromną radością. Na tegorocznym Folkowisku strefa dla dzieci – Dzieciowioska nie mogła odpędzić się od nowych gości i zabawy. Zapewniliśmy dzieciom różnorakie atrakcje i jesteśmy przekonani, że udało nam się podołać wyzwaniu i najmłodsi bawili się równie dobrze, jak ich rodzice – opowiada koordynująca atrakcje dla najmłodszych Agnieszka



Szeptalin. W dzieciowiosce od rana do wieczora odbywały się warsztaty, które cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem. Joanna Augustyniak prowadziła kolorowe warsztaty migania dla dzieci, na których uczyła maluchów jak porozumiewać się ze sobą, bez użycia mowy.

Najwięcej jednak dzieci brało udział w warsztatach kuglarskich prowadzonych przez grupę artystyczną Leśne Licho oraz Utopię Zamość. Ewelina Majka pokazała jak wykonać lalkę motaną ze szmatek, a grupa pod nazwą Sztuka Tworzenia swoimi wielkimi bańkami mydlanymi rozpromieniła pochmurny dzień. Dodatkowo jedną z największych atrakcji była bitwa balonowa oraz konkurs na najbardziej brudne dziecko na festiwalu. Zabawy nie odbyły się bez odpowiedniej oprawy muzycznej tj. specjalnego koncertu dla najmłodszych w wykonaniu grupy Czereśnie.

Za rok kolejna edycja Folkowiska – Wehikuł Czasu. Jeśli wciąż martwisz się o to, czy twoje pociechy znajdą tu dla siebie jakieś zajęcie, to możemy zapewnić, że dobrze się nimi zajmiemy. Festiwal jest otwarty dla całych rodzin i nie ma obaw o to, że dzieci zażękną za internetem i bajkami – podkreśla Agnieszka Wyszyńska-Wytrykus z Ekipy Folkowiska.

Organizatorzy zapowiedzieli już kolejną 10. jubileuszową edycję Folkowiska, która odbędzie się w Gorajcu w dniach 09-12 lipca 2020 pod tytułem Folkowisko – Wehikuł Czasu. ■



POFESTIWALOWA DEPRESJA

Znasz to uczucie, kiedy wracasz do domu po festiwalu, rozpakowujesz walizkę, robisz pranie, doczyszczasz buty z kurzu i piachu, ale po tym wszystkim nie wiesz, co ze sobą zrobić? To znak, że wpadłeś w depresję pofestiwalową!

Jest kilka symptomów tej choroby! Jeśli dzień w dzień przeglądasz swoje zdjęcia z nowo poznanymi festiwalowiczami, słuchasz zespołów, które odkryłeś na festiwalu, wyszukujesz w internecie kolejnych filmików, bo może akurat zobaczysz na nich samego siebie, to wiesz, że potrzebujesz pomocy.

No, ale nie ma się co dziwić, że wszyscy festiwalowicze dostają depresji, skoro na Podkarpaciu tyle się dzieje. Rozpoczynamy wakacje z pompą i już na początku lipca mamy Festiwal Folkowisko! Człowiek przyjeżdża do tego gorajeckiego Chutoru i nie wie czy to rzeczywistość, czy sen. Dookoła las, łąki i pola, różnorodna roślinność i gdzieś tam nawet można spotkać leśne zwierzęta. I można by pomyśleć, że to już jest coś wielkiego, ale na szczęście, to dopiero początek. Folkowisko jest na tyle rozwiniętym festiwal-em, że wyczekując na wieczorne występy artystów, nie musisz się nudzić. Organizowane są przeróżne warsztaty, rajdy rowerowe czy nawet wypad na spływy kajakowe. Można przypuszczać, że przez ilość tych wszystkich atrakcji, zapomni się o tym, że przyjechało się na koncerty. Nic bardziej mylnego. Organizator i oficjalny wódzirej imprezy Marcin Piotrowski upewni się, że wszyscy w obrębie kilometra usłyszeli, że rozpoczyna się Festiwal Folkowisko! Co więcej, aby potwierdzić to, że informacja dotarła, konieczny jest bojowy okrzyk „hip hip...hura”! I w tym momencie rusza szaleństwo i czterodniowa zabawa przy akompaniamencie folkowych legend muzycznych. Nie ma co się dziwić, że ludzie mają pofestiwalową depresję, skoro zaprasza się takie gwiazdy jak Żywiołak czy Pablopavo i Ludziki. Dodatkowo oprócz kilkudniowej rozpaczy z powodu końca imprezy, festiwal zapewnia tygodniowe zakwasy, po intensywniej, trzygodzinnej zabawie, podczas koncertu Joryj Kłoca. Ledwo co zdąży się wrócić do codzienności, bez obolałych mięśni, to już po trzech tygodniach trzeba wracać do Gorajca na poprawiny Folkowiska!

Niecały miesiąc odpoczynku i Ziemia Lubaczowska znowu zaprasza w swoje skromne progi, tym razem do Cieszanowa na jubileuszową edycję Cieszanów Rock Festiwal. Z nową energią i pozytywnym nastawieniem trzeba wyruszyć na koniec świata. Jak co roku, przyjeżdżając do Cieszanowa, myślisz, że nic nie przebijie zeszłorocznej edycji. A tu proszę! Na scenie same perełki muzyczne, bo i Lao Che i Pidżama Porno, a nawet miejsce dla KSU się znajdzie. Gdzie w tym wszystkim znaleźć czas, na integrację na polu namiotowym, czy na zasmakowanie pyszności od Pań z Kół Gospodyń Wiejskich. Proponuję pobudkę z samego rana, żeby znaleźć również chwilę na przeglądy zespołów na Małej Scenie lub na warsztaty w City NGO.

Po intensywnym, festiwalowym weekendzie, nadszedł ten pusty, bezduszny poniedziałek. Pozostaje tylko złożyć namiot, pozbiierać swoje rzeczy, pożegnalnym wzrokiem spojrzeć na pole namiotowe, może nawet wykąpać się jeszcze ten jeden raz na kąpielisku „Wędrowiec” i wyruszyć w podróż zwaną powrotem do rzeczywistości. Jedynym lekiem na pofestiwalową depresję jest odliczanie dni do kolejnych edycji dwóch, najlepszych festiwali na końcu Podkarpacia.

Daria Kuszlik

26 września 2019 r. w Domu Dziennego Pobytu odbyło się rodzinne spotkanie, z okazji drugiej rocznicy działalności, w którym wzięło udział 70 osób.

Dwa lata to skromny jubileusz, zaczynamy pewnie stawiać kolejne kroki na drodze osobistego samorozwoju - jak to w życiu bywa - potykając się czasami, ale jedno jest pewne - to dla nas ogromne szczęście, że była synagoga stała się drugim domem dla grupy seniorów z terenu naszej gminy.

Stare powiedzenie głosi, że „szczęście najbardziej smakuje, wtedy gdy możemy dzielić je z innymi”, dlatego z okazji II rocznicy działalności Domu Dziennego Pobytu zorganizowaliśmy Dzień Otwarty. Seniorzy również zaprosili swoich bliskich, krewnych, przyjaciół, sąsiadów, znajomych. Swoją obecnością zaszczylił nas burmistrz Miasta i Gminy Cieszanów Pan Zdzisław Zadworny, ksiądz Stanisław Soliak - proboszcz tutejszej parafii, ksiądz Mariusz Pastuszek dzienni-

■ II rocznica działalności Domu Dziennego Pobytu

Rodzinne spotkanie



karz Katolickiego Radia Zamość oraz pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Cieszanowie. W programie uroczystości nie zabrakło okolicznościowych przemówień, pięknych kwiatów, drobnych gestów życzliwości. Zaproszeni goście obejrzeli spektakl w wykonaniu seniorów pt. „Obrzęd dożynkowy” oraz wystawę prac rękodzielniczych „Makieta Wspomnień”. Spotkanie zakończyło się słodkim poczęstunkiem przy kawie i herbacie oraz interesujących rozmowach, sentymentalnych wspomnieniach.

Dwa lata, to skromna rocznica, ale jak podkreślają sami seniorzy, to bardzo owocny i intensywny czas szczęśliwego życia - „życia na pełnej petardzie”! Zapytacie Państwo, czego nam przy tej okazji życzyć? Przede wszystkim zdrowia i jeszcze raz zdrowia, bo to wartość bezcenna!

Anita Wolanin

Nowele polskie lekturą Narodowego Czytania

7 września 2019 roku w całej Polsce odbyła się 8 edycja Narodowego Czytania pod honorowym patronatem Pary Prezydenckiej.

Miejska Biblioteka Publiczna również włączyła się do udziału w tym projekcie. Był to wspaniały wieczór, na który przybyli miłośnicy literatury pięknej.

W tym roku czytanymi lekturami był zbiór 8 nowel polskich wybranych przez Parę Prezydencką.



Były to utwory Elizy Orzeszkowej, Marii Konopnickiej, Bolesława Prusa, Brunona Schulza, Władysława Reymonta, Stefana Żeromskiego, Henryka Sienkiewicza, Henryka Rzewuskiego. Jest to wybór tekstów, których wspólnym mianownikiem jest polskość w połączeniu z treściami uniwersalnymi, refleksją nad człowiekiem i społeczeństwem. Ich zwięzła forma idzie w parze z mistrzostwem stylu i plastycznością, która pozostawia w umysłach czytelników niezapomniane wrażenia [...]. Dziś teksty te nie straciły nic ze swej aktualności. Uczą nas, że w życiu powinniśmy kierować się szlachetnością i solidarnością, że nie wolno nam stracić wrażliwości na ludzką krzywdę ani zapomnieć o naszej historii. Znajdziemy w nich udane portrety psychologiczne, mistrzowskie opisy i celne diagnozy społeczne, a nade wszystko znakomicie zbudowane fabuły i wyrazistych bohaterów. To dzieła niepowtarzalne i - mimo niewielkich rozmiarów - doniosłe. - napisał w specjalnym liście Prezydent Andrzej Duda.

Są to utwory z różnych epok literackich od romantyzmu po dwudziestolecie międzywojenne, jednak każda z nich na trwałe zapisała się do kanonu literatury polskiej. Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie spośród zaproponowanych utworów wybrała jeden, który został przeczytany w całości. Była to nowela „Dobra pani”. Eliza Orzeszkowa w swoim utworze obnaża powierzchowność i fałsz realizacji filantropii i dobroduszości. Tytułowa „dobra pani” to ironiczne określenie Eweliny Krzyckiej, która swoją fałszywą dobroczynnością wyrządza ludziom krzywdę, traktując ich jak zabawki. Lektorzy wcieliili się w poszczególne postaci, nadając noweli autentyczności. Całość odbyła się w otoczeniu pięknej, XIX-wiecznej scenerii: stylizowanych strojów oraz wnętrza. Wydarzenie uświetnił recital Amelii Tabacek, która jest uczennicą Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie. Zaprezentowała utwory „Miasteczko cud” Agnieszki Osieckiej, „Do kołyski” zespołu Dżem oraz „Imię deszczu” Andrzeja Piasecznego.

Małgorzata Mizyn

SENIOR +

Przez większą część swojego życia ciężko pracowali, odchowali dzieci i wnuki, a teraz przebywają wreszcie na upragnionej emeryturze, przyszła więc pora na sprawienie sobie odrobiny przyjemności.

Seniorzy w porze wakacyjnej w Dziennym Domu „Senior+” w Chotylubiu, aktywnie uczestniczyli w zajęciach. Początkiem czerwca Seniorzy z Chotylubia zorganizowali wycieczkę do Nowin Horynieckich, na którą zaprosili Seniorów z DDP z Cieszanów. Kolejną wyprawę zorganizował Dom Dziennego Pobytu w Cieszanowie do Krasnobrodu. Wspólne podróże pozwoliły seniorom z obu placówek jeszcze bardziej zacieśnić przyjaźnię.

W okresie wakacyjnym przygotowaliśmy się do Senioriady w Pruchniku. Seniorzy z Chotylubia pomimo swojego wieku mają dużo energii i z wielkim zapałem wykonywali codzienną, poranną gimnastykę, ćwiczenie oraz chętnie zapoznawali się z konkurencjami, które czekały ich na zawodach. Motywowali się wzajemnie i nasza aktywność fizyczna nie poszła na marne. W jednej z pięciu konkurencji seniorka pani Maria zdobyła pierwsze miejsce. Wsparcie kibiców dodawało zawodnikom większej pewności siebie. Senioriada w Pruchniku nie miała tylko jednego celu. W pierwszej kolejności były zawody, lecz drugi punkt stawiał na integrację oraz nawiązywanie kontaktów towarzyskich między uczestnikami z placówek Dziennych Domów Senior-„Wigor”, „Senior+”. Dzięki temu seniorzy z Chotylubia zapoznali się z seniorami z Dziennego Domu „Senior+” z Jędrzejówki. Na pożegnanie seniorzy obiecali sobie, że prędzej czy później dojdzie do ich spotkania. Nie trzeba było długo czekać, bo po krótkim czasie zostało zorganizowane spotkanie w Leśnej Chacie pod hasłem „Seniorzy najlepszymi Piratami swojego życia”. Nasi goście rzucili w kął poglądy, czy wypada czy nie, kolejny raz udowodnili, że są zdystansowani do siebie i jak prawdziwi piraci poszukiwali skarbu. Czas spędzony na świeżym powietrzu i piękna pogoda, która dopisała, na długo pozostanie w naszej pamięci.

Seniorzy z Dziennego Domu „Senior+” w Chotylubiu nie tylko integrują się z innymi placówkami, ale również przyjmują w naszym domu wspianiałych gości, którymi są dzieci, wnuki, prawnuki oraz znajomi z dawnych lat. Zostawiają oni po sobie coś najcenniejszego



– słowa, które mocno zostają w naszych sercach, uświadamiają nas w przekonaniu, że jesteśmy na odpowiednim miejscu i w dobrym czasie.

To dopiero początki naszej wspólnej działalności, ale już dziś z niecierpliwością czekamy, co spotka nas w niedalekiej przyszłości.

Agnieszka Majder



O FINANSACH... W BIBLIOTECIE

■ Nabór do projektu edukacyjnego dla osób 50+
**O finansach
w bibliotece**

Chcesz korzystać z banku przez Internet?
Potrzebujesz ubezpieczenia?
Myślisz o zarabianiu na emeryturze?
Chcesz bezpiecznie kupować w Internecie? A do tego jesteś osobą powyżej 50 roku życia- zapisz się do udziału w bezpłatnym projekcie edukacyjnym „O finansach... w bibliotece”. Realizatorem projektu jest Miejska Biblioteka w Cieszanowie.

Uczestnicy wezmą udział w cyklu pięciu bezpłatnych spotkań edukacyjnych. Dzięki nim nabędą cenną wiedzę z zakresu finansów osobistych. Dowiedzą się jak nimi zarządzać, jak zyskać większą pewność w świecie nowych technologii i zacząć w pełni korzystać z przysługujących im praw. Zaletą projektu jest także zwiększenie umiejętności obsługi komputera, poznanie nowych osób i spędzenie czasu w miłej atmosferze. Uczestnicy będą mieli też sposobność rozmowy o obawach i wątpliwościach związanych z finansami.

■ Liczba miejsc w projekcie jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

■ Zgłoszenia przyjmowane są: telefonicznie: 16 6311301 lub osobiście w Miejskiej Bibliotece w Cieszanowie.

■ Projekt realizowany jest przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego we współpracy z Narodowym Bankiem Polskim.

Zapraszamy do udziału!

Małgorzata Mizyn

26 września Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie ściągnęła tłumy czytelników na spotkanie z autorem powieści grozy i fantastyki Stefanem Dardą.

MAŁGORZATA MIZYN

Autor swoją pierwszą powieść „Dom na Wyřebach” wydał w 2008 roku. Książka, która w zamyśle miała być krótkim opowiadaniem stała się kamieniem milowym w karierze pisarskiej Stefana Dardy. Szybko okazała się wielkim literackim sukcesem- została nominowana do Nagrody im. Janusza Zajdla w dziedzinie fantastyki. Później zaczęły powstawać kolejne. Cykl „Czarny Wygon” to historia przekłętej wioski na Roztoczu. Pisarz zdradził, że czytelnicy zainspirowani fabułą wybierali się do miejsc opisanych w powieści, co przyczyniło się do poszerzenia wiedzy o urokliwym zakątku Polski.

Literatura Stefana Dardy porównywana jest do stylu Stephena Kinga. Lekkie pióro, ciekawie konstruowane postaci, budowanie napięcia to elementy wyróżniające mistrzów horroru.

Autorowi zależy na tym, aby Polacy zaczęli czytać polską literaturę grozy, która wcześniej była mocno niedoceniana. Zainteresowanie jego książkami pokazuje, że efekt jest już widoczny.

■ Mistrz literatury grozy i fantastyki w Cieszanowie

Spotkanie autorskie ze Stefanem Dardą



Stefan Darda potrafi także zaskoczyć swoich czytelników. Wspólnie z Magdaleną Witkiewicz napisał książkę „Cymański Młyn”, która łączy w sobie dwa gatunki literackie: powieść obyczajową oraz grozy. Autor na spotkaniu opowiedział jak układała się współpraca oraz jaki wywołała efekt u czytelników. W przyszłości nie planuje kolejnych duetów literackich, ale też się nie zarzeka, bo lubi nowe doświadczenia.

Pisarz pochodzi z Lubyczy Królewskiej, ale od ponad 20 lat mieszka w Przemyślu. Ma nadzieje, że jego najnowsza książka „Przebudzenie zmarłego czasu. Powrót” pozwoli czytelnikom docenić potencjał tego miasta, które uważa za jedno z najpiękniejszych w Polsce. Stefan Darda odpowiadał także na pytania dotyczące bohaterów powieści, o tym czy historie ukazane w książkach zdarzyły się naprawdę. Opisywał proces tworzenia i podkreślał, że

przede wszystkim, zależy mu na tym, aby jego książki były dobre. A czy są? Odpowiedzieli czytelnicy, którzy licznie przybyli na spotkanie i bardzo szybko wykupili wiele jego pozycji. Kolejka po autograf była również imponująca, co potwierdza fakt, że pan Stefan Darda cieszy się dużą popularnością również w Cieszanowie. ■

Spotkanie zostało sfinansowane z Instytutu Książki w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki.



■ Książka inaczej

Wakacje w bibliotece

Przez całe wakacje w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Cieszanowie odbywały się zajęcia pod tajemniczą nazwą „Książka inaczej”. W każdą środę dzieci spotykały się, aby poznawać znane im bajki, ale przedstawione w inny sposób. Dzięki nowym technologiom uczestnicy interpretowali książki według własnego uznania. Pomagały im w tym między innymi roboty: Photon, Ozobot, Cody Rocky, ciekawe aplikacje z bajkami interaktywnymi, wirtualna oraz rozszerzona. Dzieci tworzyły makiety i programowały roboty, które stawały się bohaterami znanych baśni. Każde zajęcia to nowa historia: Kopciuszek, Mała Syrenka, Trzy świnki, Legenda o smoku wawelskim, Kot w butach i wiele innych. Warsztaty były nową, ciekawą formą pokazania tego, co już znane. Bo bajkę można nie tylko czytać i oglądać, ale także tworzyć.

Małgorzata Mizyn